

Szanując prawo redakcji „Gazety Wyborczej” do własnej oceny podejmowanych przez władze miasta decyzji - w trosce o obiektywne i rzetelne przedstawienie sprawy – zamieszczamy poniższe uzupełnienie ad vocem artykułu „Zrzeszenie chciało, to dostało (słupy)” zamieszczonego w dniu 20 kwietnia br., prostujące jednocześnie nieścisłość w tym artykule zawartą.

Otóż przesłana przez Urząd Miasta a wykorzystana przez Autorkę artykułu tylko w niewielkim stopniu informacja dotycząca użyczeń i obecnej dzierżawy słupów ogłoszeniowych zawierała także m.in. następujące ustalenia:

Dotychczasowa umowa między spółką komunalną ZGM a Studencką Spółdzielnią Pracy „Grosik” nie gwarantowała miastu prawa wykorzystywania miejskich słupów bez dodatkowych opłat na swoje ogłoszenia i obwieszczenia. Miasto miało tylko 50% upustu w tym zakresie. Obecna umowa jest korzystniejsza dla miasta także dlatego, że ZGM miał przekazywać miastu z tytułu użyczenia słupów 50 % potencjalnego zysku, ale wykazywał w tym zakresie straty lub brak wpływów. Koszty napraw, remontów, utrzymania słupów oraz kompensaty upustu z tytułu wieszania przez „Grosik” miejskich ogłoszeń obciążały bowiem ZGM i przekraczały kwoty uzyskiwane z tytułu umowy z tymże „Grosikiem”. Za 2008 r. (umowa z „Grosikiem” została podpisana w trakcie tego roku) była to np. strata niecałe 1000 zł, w 2009 r. - brak wpływów, a w 2010 r. - strata w wysokości 11 tys. zł. Straty pokrywała więc miejska spółka (wbrew temu, co napisano w artykule - nie miała w związku z tym dochodu w wysokości 6,5 tys. zł rocznie). Miasto również nie miało ze słupów żadnego pożytku, bo użyczało je ZGM bezpłatnie i musiało dodatkowo płacić za ogłoszenia. Obecnie miasto – zgodnie z umową – ma zagwarantowany dochód z tytułu dzierżawy, możliwość wieszania ogłoszeń, a utrzymanie słupów w należytym stanie leży po stronie dzierżawcy.

Mamy nadzieję, że powyższe wyjaśnienie uzupełnia wiedzę opinii publicznej w opisywanej przez „Gazetę” sprawie i pozwoli wyrobić sobie własne zdanie w ww. kwestii.

Włodzimierz Tutaj  
rzecznik prasowy Urzędu Miasta Częstochowy